

KURJER WARSZAWSKI

D. 2. Czerwca. — Rok 1840.
Wtorek.

№ 145.

Jutro, S. Klotylda.

W następujący Poniedziałek w kościele XX. Bazylianów, przy ulicy Miodowej, zaczyna się Tryenna do Ś. Onufrego, i przez 3 Poniedziałki odbywać się będzie z Nabożeństwem wotywą, kazaniem i odpustem. Sam zaś Fest przypada 24go Czerwca. — Pograżeni w żalu Żona wraz z dziećmi i wnukami po zgonie s. p. Franciszka Dygat; zapraszają krewnych i przyjaciół na exportację zwłok odbyć się mającą jutro z Kaplicy XX. Bernardynów, o godz. 4ej z południa na smętarz Powązkowski. — Koledzy i Przyjaciele zgasłego Lud: Nideckiego, dla uczczenie pamiętki jego, mają zamiar odegrać jutro w Kościele OO. Augustjanów Rekwiem *Elsuera*, teścia zmarłego. — Osoba dobroczynna raczyła ofiarować dla Sali ochrony ubogich dzieci 50 par *trzewieczków*, które staną się prawdziwym dobrodziejstwem dla dzieci ubogich potrzebujących podobnego wsparcia. W Redakcji Kurjera złożono wczoraj dla 71-letniej podupadłej Wdowy zł. 2 od F. T.; dla tejże zł. 13 gr. 10 od F. Z.; dla tejże zł. 4 bezimiennie. Dla biednej Rodziny z 7 dzieci, bezimiennie zł. 5. Dla Instytutu moral: zan: dzieci przysłano Pocztą od K. z dobr D: z pod Skalbierza zł. 75. Dla tegoż Instytutu z Gazety Warszawskiej zł. 3. Za woreczek daia zł. 6 gr. 20; kto da więcej? Dla Sali ochrony zł. 3 od Katarzyny D. kucharki, za wychodzenie bez pozwolenia Pani, i późne wracanie do domu. — Nakładem Księgarni S. H. Merzbacha przy ulicy Miodowej Nr 486, wyszedł poszyt 3ci dzieła p. t. *Życie Napoleona* podług najlepszych źródeł z rycinami na stali rytymi z oryginalnych obrazów najslawniejszych malarzy francuzkich. Prenumerata przyjmuje się ciągle na całe dzieło (składające się z 12tu poszytów i 24ch rycin) w kwocie zł. 40, które wszakże w 2ch ratach po zł. 20, uiszczane być mogą. Również prenumerować można na wszystkich pocztamtach po zł. 45.

— Księgarnia Orgelbranda przy ulicy Miodowej Nr 496, odebrała *Kronikę malowniczą Napoleona Bonapartego*, z 90 rycinami na stali podług malowideł w Muzeum Wersalskiem, przez J. N. Bobrowicz. Ryciny są bardzo wierne i opisy dokładne podług najlepszych Pisarzów. — Księgarnia Aug. Em. Gliksberga przy ulicy Miodowej pod filarami, pośpiesza donieść Szan. Prenumeratorom na *Dzieła Jędrzeia Sniadeckiego* w 6ciu Tomach, iej nakładem wyjsz mające, że oddział z 2ch tomów złożony niezawodnie w Sierpniu r. b. prasę opuści i że całe dzieło przed upływem roku uzupełnionem będzie. Prenumerata przyjmuje się ciągle po złp. 30 za całe dzieło, z których 15 złp. przy zapisaniu się a zł. 15 przy odbieraniu pierwszych 2ch tomów prenumerujący składać może. Nakładem tejże Księgarni wyszły także: *Dzieła Jana Sniadeckiego*; wydanie nowe Mich. Balińskiego, pomnożone żywotem uczonym i publicznym Autora. 7 tomów na pięknym welinowym papierze, z portretem Autora na stali rytym i z figurami. Cena 7miu tomów zło: pols: 32. — Skład Główny *Wód Mineralnych naturalnych* ustanowiony dla Królestwa Polsk.; w Handlu Korzennym i Win M. B. Gordon przy ulicy Długiej, zawiadamia WW. Doktorów i Szano: Publiczność, że wczoraj odebrał Iszy transport Wód Czeskich, a mianowicie Egerskiej Franceskwelle, Salckwelle, Pilnauskiej, Saidszackiej, Bilińskiej, Ferdynandbrun i Marjenbacciej Krejchbrun, z której każda Bańka ma wyryty znak „Niderlage” (Skład), jako dowód że pochodzi z głównego składu, gdyż nikomu pod tym znakiem taż Woda z właściwych źródeł dostarczaną nie jest. Nadto, stosownie do polecenia Rady Lekarskiej, każda bańka wody opatrzona pieczęcią Policji Miasta Warsz.; z roku bież.; świadectwa zaś Doktorów z miejscowych źródeł, składowi wydane, przekony

wiają że są czerpane przy najpiękniejszej porze. — Listy kupieckie odebrnac wczoraj w Warszawie, donoszą, że Handel cukrem w *Amsterdamie*, w tych ostatnich czasach odbywa się na ogromną skalę. W miesiącu Kwietnia przywieziono 5 milionów kilogramów tego towaru; z tego i z zapasów dawniejszego sprzedano w tymże miesiącu 6 milionów kilo.; a pozostałość na Maj wynosiła 4 miliony kilo.; rafinerje wystarczyć nie mogą. Przez *Toruń* wyexpedjowano z Polski w końcu miesiąca ubiegłego, na sprzedaż do *Gdańska*, około 3,600 kasztów pszenicy. — Wczoraj w Teatrze Rozmaitości przywołani, po *Włóczędź* J. Panna *Dobrzańska* i J. P. *Jasiński*; Gił po *Konstancji*. 2gie przedstawienie krótkowidli *Spis wojskowy* ciągle bawiło obecnych; przywołani J. Panna *Danse* i J. P. *Panoczykowski*. Wkrótce w tymże Teatrze daną będzie nowa komedja *Cień Kochanka*. — Nra Serji Obligacji cząstkowych 150,000,000 pożyczki, wczoraj losem wyciągnięte, jako mające należeć do losowania szczegółowego w dniu 1 Lipca t. r. 80, 118, 222, 241, 257, 330, 403, 444, 497, 507, 510, 511, 520, 534, 556, 570, 582, 632, 653, 797, 854, 970, 1042, 1061, 1090, 1248, 1300, 1378, 1401, 1406, 1415, 1432, 1679, 1688, 1690, 1746, 1749, 1859, 1884, 1958, 1998, 2038, 2059, 2071, 2083, 2130, 2180, 2242, 2247, 2274, 2327, 2333, 2350, 2413, 2435, 2486, 2585, 2596, 2602, 2607, 2635, 2663, 2719, 2756, 2795, 2839, 2877, 2955, 2990, 3000.

Z *Suwałk* d. 5/17 Maja. W ciągu Zeh lat wzniesioną została w *Suwałkach* z woli N. CESARZA i KRÓLA, Cerkiew Parafjalna; w dniu dzisiejszym poświęcił Najprzew: Antoni Biskup Warszawy; który z licznem zgromadzeniem Duchownem w tym celu przybył tu raczył z Warszawy. Obrzęd ten poważny odbył się z największą uroczystością w obec wszelkich Władz Wojskowych i Cywilnych, które dniami pierwej powitały Najprze: Biskupa i składały mu winne uszanowanie; który po ukończonym obrzędzie, w duchu prawdziwie Pasterskim, w wyrazach peł-

nych wzniosłych uczuć religijnych przemówił do przytomnych; poczem udzielił Pastórskie błogosławieństwo tak obecnemu w Przybytku Bożym ludowi iako też uszykowanemu przed tą świątynią wojsku, które po oddaleniu się Pasterza, przeszło ceremonjalnym marszem przed Naczelnikiem Wojsnym Gubernji Augustów: Pułkownikiem *Smolak*. W tym dniu J. W. Radca Stanu *Wılanowski* p. o. Gubernatora Cyw: Augustów: dał obiad, na który zaprosił J. W. Biskupa z całym Duchowieństwem, tudzież Urzędników Wojskowych i Cywil: Przy wzniesieniu toastów za zdrowie N. CESARZA i N. CESARZOWEJ i całego Najjaśniejszej Rodziny. Chór śpiewaków Katedry Warszawskiej, odśpiewał hymn: „BOŻE zachowaj CESARZA“, spełnione oraz były zdrowia JO. Xięcia Namiestnika, tudzież Najprz: Biskupa Warszawskiego i Duchowieństwa. Uroczystość ta będzie pamiętną w dziejach Miasta Gubernjal: *Suwałk*, którego wzrost pod opiekunchem Berłem N. MONARCHY stał się podziwienia godnym, a pierwszą ozdobą jest Świątynia wzniesiona z gustem wzorowym i poświęconą ku czci NAJWYŻSZEGO.

(Ar. n.) W d. 17 Maja r. b. w majątności swojej Krągolu w Obwodzie Konińskim Gub: Kaliskiej położonej, po krótkiej słabości, zakończył dnie doczesne s. p. Adam *Bronikowski*, b. Senator Kasztelan Królestwa. Zgon tego męża wzniosłym był tryumfem, prawej onegoż przeszłości; cały wiek jego bowiem, który późnej (bo 84 lat) dobiegł siwizny, uświęca tę prawdę obfitym plonem znakomitych zasług i sprawiedliwych nagród. W publicznem życiu, które mu znaczną część lat poświęcił, łaskawe zyskał Monarchów względy, a skutkiem tych wysokie posiadał godności i świetne ozdoby; w prywatnem zaś, posiadał szczęśliwe a rzadkie dary przyrodzenia: Bogobojność, religijna dla ludzkości czułość, stateczna przyziń, jedną siłą pątlące zawsze ku dzieciom swoim i familji przywiązanie, patryarchalna dla wszelakiego stanu osób przystępność, skora chęć w pomocy i radzie, uprzedzająca gościnnność, i ujmująca grzeczność,

były wyższe pięknej duszy jego usposobienia, przez które umiał uchwycić serce, do kogo się zbliżył, a następnie zdobyć i ustalić dla siebie niezmienną cześć, miłość i przyjaźń. Liczny orszak jaki zebrał się, towarzyszył przeprowadzeniu śmiertelnych szczytów na miejsce wiecznego spoczynku, wymowniejsze nad wszelki wyraz, cnotom zmarłego składa uwielbienie. Są to promienie chwały ś. p. *Bronikowskiego*, wśród których, i po śmierci imię jego jasnieć będzie, i do potomnej przejdzie pamięci. Księża dnia 26go Maja 1840 roku. W. W.

W dniu 11 z. m. odbyło się w *Lublinie* zebranie Właścicieli dóbr w Gub: Lubel: stowarzyszonych, na którym wybrani zostali: na Radcę do Komitetu Tow. Kredy: *Potacki* Tytus z Siedlisk. Na Radcę do Dyr: Główny: *Piotrowski* Stanisł. z Dębin. Na Radców do Dyr: Szczeg: Lubel: *Brzeziński* Felix z Błowca, *Zgliczyński* Ludw. z Kleszowa, *Borman* Liberat z Masztomienca, *Brzeziński* Adam z Szczuczeh. Na Prezesa przyszłego zebrania *Wydaga* Wincenty z Trzeszcza. Na Zastępcę Prezesa *Węgliński* Woj. z Siedliszcza.

Anglja. — Od kilku dni gęsta mgła zalega brzegi tak, iż statki mają żeglugę przerwana. — Z *Chin* dochodzą smutne wiadomości; Gubernator *Lin* wydał ciągle groźne odezwy przeciw Anglikom; skutkiem tego prawie cały handel z Chinami przeszedł w ręce Amerykanów.

Francja. — Głoszą, że łódź z korwety zwycięskiej została wziętą przez *Argentyńczyków*, którzy ludność w pień wycięli. — Życzą aby książka, w którą zapisywali się podróżni, zwiedzający wyspę *Stej Heleny*, była złożoną w grobie *Napoleona*. — Doktor *Benet* przyboczny lekarz *Rundszyt-Singa* Króla *Lahory* i przyjaciel Jenerała *Allard*, wrócił do *Paryża*, gdzie zamysła wydać pamiętniki o swoim pobycie w *Lahorze*. Światły ten Lekarz przywiózł z *Azji* wiele osobliwości. — Fregata *Magicienne* (Małysjen) odplynęła (zakład.) do *Chin*, i tamże jeszcze inne statki przeznaczono. — Wąwóz *Teniah*, został pierwszy raz zdobyty przez Marszałka *Clauzel* (Klozel) r. 1831; wów-

czas Francuzi ruszyli i utorowali drogę do *Medahy*. *Abdel-Kader* kazał tę drogę zniszczyć. Marszałek *Valée* (Wale) oczekuje w tym punkcie przybycia zapasów.

Włochy. — Król *Neapolit.* powziął od niejakiego czasu podejrzenie, że Minister spraw wew: *Santangelo*, i prywatny Sekretarz Monarchy Pań *Kaprijoli*, mianowany Dyrektorem Ministerstwa spraw zagran., od czasu dymissji Xcia *Kassaró*, z widoków osobistych, starali się monopol siarki utrzymać. Monarcha kazał drugiemu zaraz dać dymissję, która ma być udzieloną i kilku innym członkom gabinetu. Tymczasem przygotowania wojenne w Neapolitańskiem trwają nieustannie; wszystkie twierdze wzmocniono, a w arsenale odlewają kule.

Rozmaitości. — Przytaczamy następujące sprawozdanie pism francuz: o grze Pana *Arto*, któregośmy słyszeli w *Warszawie*. „Wielka fantazja skomponowana i wykonana przez Pana *Arto* na koncercie porannym, zawiera w sobie wszystko, czem tylko Skrzypek może odznaczyć się w melodji i trudnościach. Temat zachwyca naiwnością, a w następnych gryfach Wirtuoz okazał się równie iak w całym dziele pełnym grzmiącej śmiałości, blasku, dokładności i panem dźwięku; nade wszystko zaś czaruje słuchaczy śpiewnością; Artysta zgłębia melodję wyżej nad swój instrument, tak, iż doskonałe skrzypce, na których grywa, zdają się być niedostateczne do oddania natchnienia młodego i wielkiego Skrzypka w całej jego mocy.” — Fabrykant pojazdów w *Paryżu*, Pan *Diltz*, odbył w tych dniach przejażdżkę powozem parowym własnego wynalazku, na polach *Elizejskich* na drodze zwyczajnej; szczególniej zadziwiała łatwość, z jaką kierował swój powóz wśród mnóstwa innych. — *O próżności*. Jeden z dzienników niemieckich tak rozumie: „Próżność jest ekonomją; nie trzeba jej ganić, ona jest cnotą. Człowiek próżny odkłada codziennie kilka małych uciech z swojej miłości własnej aby je w skarb zamienić. Utrzymują też słusznie, iż prawdziwe zasługi nie łączą się nigdy z próżnością; można być bardzo bogatym, a przytem ska-

pym. Z dwóch równie zasłużonych ludzi, z których jeden jest próżnym, a drugi zostaje tak zwanym skromnisiem, w istocie próżny jest skromniejszym niż skromniś. Drugi wie, że jest bogatym i myśli sobie, iż znaczenia mu nie braknie, gdy go będzie potrzebował; pierwszy jest przeźornym, nie ufa swoim zasługom i oszczędza. Jeśli chciwość jest cnotą, tedy nią jest i próżność. Że nie lubim obcować z ludźmi próżnemi, dowodzi to bardziej naszych niż ich przywar. Unikamy ich z tejże przyczyny, iak unikamy ubogich i obawiamy się, aby czego od nas nadzwyczajnego nie żądali.

PRZYJECHALI DO WARSZAWY.

Sobolew Jenerał Woenny Naczelnik Gub: Kalisz: z Kalisza; Krasniński Aug: Hra: z Krasnego; Woltowicz Mich: Hr: z Białegostoku; Pruszek Tom: Dzie: z Sleszyna; Bieliński Jul: Dzie: z Ręczaj.

DONIESIENIA.

Rejent Ptu Rawskiego w Gubernji Mazowieckiej.
Na żądanie pełnoletnich sukcesorów s. p. Marjanny z Leszczyńskich Dambskiej, oraz na zasadzie Uchwały Rady familijnej nieletniego Franciszka Dambskiego pod pawagą Sądu Pokoju ptu Rawskiego w dniu 22/10 kwietnia r. b. zapadłej, zawiadomiam Publiczność, iż w dniu 28 Maja (9 Czerwca) r. b. o godzinie 10ej z rana, na gruncie Wsi Zakrzewa w pce Rawskim w domu Dominjalnym, odbywać się będzie Licytacja wydzierżawienia tejże wsi Zakrzewa na lat 3, od dnia 24 Czerwca r. b. po sobie idące. Licytacja rozpocznie się od Summy złp. 5,000 rocznie. Warunki wydzierżawienia i inne objaśnienia w Kancellarji podpisanego Rejenta w mieście Rawa i na gruncie wsi Zakrzewa umiejscowego Wójta Gminy przejrzeć każdego czasu można. Po odbyciu powyższej Licytacji, w dniu tymże samym i w następnych, oraz na gruncie tejże wsi Zakrzewa, wszelka pozostałość Ruchoma s. p. Marjanny Dambskiej, iako to: meble, porządki domowe i gospodarskie, powozy, inwentarz żywy, i. t. d. przez Publiczną Licytacją za gotowe pieniądze zaraz po przybyciu płacić się mające, sprzedana zostanie. Rawa d. 22/24 Maja 1840. *Piotr Grotowski.*

Właściciele Instytutu patentowanego *Wód mineralnych w Warszawie*, mają honor doniesić WWPP. Doktorom i Szan. Publiczności, iż używanie wód mineral: w ogrodzie wspomnianego Instytutu, rozpocznie się w przyszły Czwartek, dnia 4 b. m., gdzie z rana od godz: w pół do

6 do w pół do 10ej następujące wody wydawanemi będą; z Karlsbadzkich: Sprudel, Neubrunn, i Muhlbrunn. Z Emiskich: Kesselbrun i Kraencchen. Z Kaukazkich: Elizabetyńska i Nardsan. Z gorzkich: Pilna i Sajdschitz. Z Marjenbadzkich: Kreutzbrun i Ferdinandsbrun. Egierska Franzensbrun; Kudowska, Obersalzbrun, Kis-ingen-Ragozzi, Pyrmontska, Geilnauska i Selcerska. Przytem osoby potrzebujące, będą także miały codziennie świeże mleko i serwatke sposobem Rejnertzkim robioną. Kto sobie życzy wspomnianych wód na flaszki, raczy zgłosić się do iednej z Aptek właścicielei Instytutu, to jest: *Elzszera*, Podwał Nr 533; *Żelazowskiego* Nowy Świat Nr 1302; *Leszczyńskiego* ulice Przejazd Nr 643; (albowiem w samym Instytucie żadna woda na flaszki sprzedawana być nie może). Dla uchylenia wszelkiego nieporozumienia, i na dowód, że aktualnie z Instytutu pochodzi, każde flaszka żywicą zalana, na wieczku wycisoconą i wewnątrz na korku wypaloną pieczęcią instytutową, zaopatrzoną będzie. Każdego gatunku wody flaszka kosztuje złp. 2, prócz selcerskiej, której flaszka złp. 1 gr. 15. Wspomniany Instytut jest w ogrodzie *W. Dikerta* przy ulicy Cługiej Nr 556; wchód główny do tegoż ogrodu, jest z ogrodu *Krasieńskich* zwanego.

SKOPOW

330 zdrowych, nabyć można w Nowie Powiercie Gosyńskim, 2 mile za Sochaczewem, na trakcie do Płocka.

Oziś rano ciepła stopni 6. Wezoraż w południe 15.
TEATR ROZMAITOSCI. Jutro 16ty raz *Wier West.* Dwa *Pręgi.*

PANORAMA codziem na Krakow: Przedm. Nr 390. Na placu Nałewek codziem, wyuczone *Konie i Zające.* Oziś *Widowisko sztuki Jezdzców w Amfiteatrze Hery.*
GALEBJA OBRAZÓW codziem przy placu Krasins.
Oziś w nowo założonej Kawiarni pod Nr 950 w domu Dorantowicza przy ulicy Zabiej. *Panny Szyfona* śpiewać i grać będą na Arfach od godz: 5tej wieczorem.
Oziś w kawiarni w domu Grabowskiego przy ulicy Miodowej, nowo przybyłe *Panny Gaube*, śpiewać i grać będą na arfach i skrzypcach. — Zacznie się o 5.

Oziś i jutro w Hotelu Lipskim przy ulicy Bielańskiej, w południe i wieczorem, *Artysty Wiedeńscy* grać będą najnowsze dzieła muzyczne na *Pantafonie, Eletrowersie, Skrzypcach, Wiolonczelli i Fis harmonice.*